

„Gazeta Lwowska”
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedziel.

Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejscowa na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty 1 arty-
kuły nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stałowa od każdej
inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) od-
biera Administracja Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacje wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 203.

Wtorek 6. Września 1870.

Rok wydania 66.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 20. sierpnia b.r. udzielić dyrektorowi ruchu galicyjskiej kolei Karola Ludwika Antoniemu Ursprung w uznaniu jego zasług krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego c. k. Apost. Mość udzielił sekretarzowi namiestnictwa i posłowi sejmu galicyjskiego Mieczysławowi Dołęga Szczepańskiemu godność c. k. szambelana.

Dnia 3. wrześ. 1870 r. wyszedł i rozesłany został z c. k. rządowej i nadwornej drukarni w Wiedniu XLV. i XLVI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XLV. zawiera:

Nr. 109. Dyplom koncesji z 25. czerwca 1870 na budowę kolei żelaznej.

- a) z Nimburga do granicy państwa pod Cieszyńem z linią poboczną do Pragi.
- b) od granicy państwa pod Niederlipką do dogodnego punktu kolei Berno-Praga pod Wildenschwert.
- c) z jednego punktu linii pod b) wymienionej do austriackiej północno-zachodniej kolei pod Chometz.
- d) z jednego punktu linii pod b) wymienionej do dogodnego punktu linii Pardubitz - Deutschbrod austriackiej kolei północno-zachodniej.

Zeszyt XLVI. zawiera:

Nr. 110. Cesarski patent z 2. czerwca 1870, zwołujący Radę państwa na 15. września 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 6. września.

„Warrens Correspondenz” pisze: „Rada państwa, która 15. września zgromadzi się w Wiedniu, liczniejszą będzie niżeli poprzednia izba deputowanych przy rozwiązaniu. Fakt pełen znaczenia, iż deputowani Galicyi przez swój niewątpliwy już udział w Radzie państwa, stoją na gruncie konstytucyi, przewyższa swem znaczeniem politycznem tę pożądaną godną okoliczność, iż w niektórych małych krajach przy obsadzeniu Rady państwa wypowiedziano zastrzeżenia, które oczywiście nie mogą mieć żadnego praktycznego znaczenia, jeżeli deputowani obowiązki swego stanowiska wypełnić mają. Przez odroczenie otwarcia Rady państwa dano przewodcom stronnictw w Czechach czas do ukończenia ich rokowań. Jeżeli rokowania te tak jak pragniemy pomysłnym zakończą się rezultatem, mielibyśmy najlepszą ręką ukończenia budowy konstytucyjnej. Ale nawet niepomysłny obrót tych rokowań nie odejmie krajowi konstytucyi.

Wszystkie stronnictwa pragną zmian w konstytucyi. Różnią się co do tych zamiarów tylko w tem że jedno stronnictwo główne dąży do tych zmian konstytucyi na drodze konstytucyjnej, inne zaś stronnictwa zmierzają do tego celu z pominięciem konstytucyi. Dawniejszy rząd, który w swej większości nie wzniósł się po nad stronnictwa, lecz sam był stronnictwem par excellence, wzbudził w swych przeciwnikach tę pełną przykrych zdarzeń obawę, iż w drodze konstytucyjnej dopięte być mogą tylko takie zmiany, któreby opozycyi tylko nową ujmę przynieść mogły. Ztąd powstał ów opór bierny, który przybierał coraz szersze rozmiary, i w końcu do tego doprowadził, że nastąpiła prawie stagnacja w parlamentarnym systemie rządowym. Dzisiejszy gabinet stoi tak samo jak i poprzedni na gruncie konstytucyi, odrzuca z najzupełniejszą stanowczością ideę zmiany fundamentalnych ustaw bez udziału Rady państwa, ideę zamachu stanu. Ponieważ, jednakże gabinet nie stojąc na skrajnem stanowisku stronnictw jest przychylny całości wszystkich królestw i krajów, ponieważ nie identyfikuje się z jakimkolwiek oddziałem stronnictw poważniejszych, ponieważ ani obce osoby ani własne zobowiązania nie ścieśniały granic jego swobodnych ruchów, ponieważ nie w takim samym stopniu jak jego bezpośredni poprzednicy

daje się zachwiać w swem działaniu namętnościami i p.z sądom przeciwników, więc nieustannym jego zabiegom powinien udać się zamiar utrzymania dla państwa w jednolitej formie niezbędnego, najwyższego organu ustawodawczego. Ci, którzy podnoszą historyczne prawa, zechcą ocenić i historyczne potrzeby. Zdarzenia z ostatnich tygodni należą do historii i wykazują namacalnie, że do utrzymania państwa potrzeba jest jednolitość siły państwa.

Wiedeń. „Warrens Correspon.” donosi: „Jak się dowiadujemy zarządził Najj. Pan najwyższem postanowieniem z 28. sierpnia na przedstawienie ministerstwa oświaty dr. Stemayr, by kierownictwo administracyjnych czynności przy cesarskiej Akademii umiejętności i czynności przy Geologicznym zakładzie państwa należące do ministerstwa spraw wewnętrznych tudzież należące do ministerstwa handlu, Dyrekcya administracyjnej statystyki i statystycznej centralnej komisji odtąd należały do ministerstwa oświaty.

Rozporządzenie to odpowiada celowi wytkniętemu przy utworzeniu ministerstwa oświaty. Celem tem było utworzenie centralnego ogniska dla wszystkich duchowych interesów odnoszących się do nauki i sztuki. Zarazem usuwa to rozporządzenie stan anormalny, gdyż te ogniska nauki przydzielono niewłaściwie innym ministerjom. Podczas gdy tak wielkie zakłady, jak Akademia sztuk pięknych w Wiedniu, Muzeum dla sztuk i przemysłu i t. p. obecnie należą już do ministerstwa oświaty, ministerstwo to nie mogło wywierać bezpośredniego wpływu na Akademię umiejętności i Geologiczny zakład, których członkowie należą w przeważnej części do stanu nau czycielskiego. A przecież zakłady te najstosowniej reprezentować może ministerstwo oświaty. Oddanie ministerstwu handlu centralnej dyrekcji statystycznej wywoływało już od dłuższego czasu nieporozumienia mianowicie w Radzie państwa w wydziale budżetowym, dlatego też powstało życzenie, by zakład ten oddano ministerstwu spraw wewnętrznych jeszcze przed ostatnią konskrypcją. Obecnie oddano zakład ten tożsamo ministerstwu oświaty, które najlepiej postarać się będzie mogło o systematyczne i umiejętne traktowanie dat statystycznych.

Berlin. Ministeryalna „Prov. Corr.” zawiera w numerze z 31. sierpnia bardzo ciekawy artykuł p. t. Życzenia Niemiec względem Alzacy i Lotaryngii, w którym mówiąc o warunkach przyszłego pokoju stawia zasadę, że przedewszystkiem należy myśleć o odebraniu Alzacy i Lotaryngii odebranych państwu niemieckiemu przed dwoma stuleciami. W artykule tym dziennik powyższy wykazuje, że to odebranie Alzacy i Lotaryngii będzie zadośćuczynieniem przeszłości i zabezpieczeniem przyszłości. Żądania te nazywa „Prov. Corr.” tem słuszniejszymi, ile że wojnę obecną wywołała jedynie Francya a na Prusach żadna nie ciężą odpowiedzialność za ten straszliwy przelew krwi.

— „Times” zamieszcza następującą korespondencję z Berlina, odnoszącą się do strat poniesionych przez armie niemieckie w teraźniejszej wojnie. „Urzędowe listy strat mówią o samych oficerach; ale można z tych list wnosić o stratach poniesionych w żołnierzach. Pułk pruski na stopie wojennej ma 3006 ludzi i 96 oficerów. Z tej liczby oficerów stracił w bitwie pod Weissenburgiem: 74ty pułk piechoty (hanowerski) 30, a 77my (także hanowerski) 25; pułk 39ty (reński) 26; pułk 82gi (heski) 14; 52gi (westfalski) 11; 88my (nasauski) 9; 80ty (heski) 8, itd. Gorzej jeszcze było pod Wörth, gdzie Prusacy przez pięć śmiertelnych godzin wystawieni byli na morderezy ogień Francuzów stojących na wzgórzach, z których dopiero ich wyparło uderzenie z boku dokonane przez Wirtemberczyków i Bawa-

rów. Tam pułki poznańskie 58 i 59 straciły oficerów, pierwszy 32, drugi 23; pułk 7 (grenadyerowie Niemcy ze Szląska i W. Ks. Poznańskiego) 35; 47my (z niższego Szląska) 33; 57 (także) 30; 6 i 37 (oba westfalskie) 28 i 25, itd. — Jakie straszne wnioski wynikają z tych cyfer oficerskich dla żołnierzy, nie trzeba pokazywać. Ale najokropniejsza rzecz była na początku wojny, pod Spiechtern, którego strone szczyły bronione druzgocącem wszystkim ogniem dział, kartaczownic i szasopotów, daremnie atakowane były trzykrotnie, i nakoniec bagnetem zdobyte zostały. W tej sprawie 10.000 Prusaków z razu, a potem aż 27.000 walczyło z 40.000 Francuzów. Ani wątpić, że sprawozdania prywatne podające liczbę poległych na 811 a rannych na 1486, są prawdziwe. Więc tam był 1 zabity lub ranny na 12. Niektóre kompanie zostawiły prawie połowę swoich na placu; naprzykład 5 kompania pułku 48 (reńskiego) wyszła do walki z 250 ludźmi, wróciła z niej ze 129; kompania 1sza pułku 8 (królewskiego) zmniejszyła się w skutek bitwy o 107 ludzi.

Ze straszliwych bitew pod Metz, są dopiero prywatne wiadomości, odnośne do niektórych oddziałów tylko; ale z tego, co wiadomo, można wnosić o reszcie. Dnia 14. sierpnia w bitwie pod Pange (Courcelles), pułk 48 (reński) stracił 32 oficerów a 891 żołnierzy, więc prawie 3cią część swego kontyngentu. Tamże batalion karabinierów stracił 9 oficerów i 270 żołnierzy. W dniach 14 i 16 straty Prusaków większe były stosunkowo niż Francuzów. Pod Mars la-Tour przez nagłe zjawienie się baterii kartaczownic, mnóstwo zginęło. Dnia 18. pod Gravelotte, połączona armia niemiecka straciła, jak mówią 18.000. Straty Francuzów nie mniejsze były. W trzech bitwach w okolicach Metz, poległo około 15.000, a cała ich strata w poległych, rannych i wziętych do niewoli, może wynosić 50.000.

Paryż. Z nad Renu górnego piszą pod dniem 29. sierpnia do augsburskiej „Allg. Ztg.”:

Ostrzeliwanie, Strassburga trwało bezustannie onegdaj, wczoraj i dzisiaj i to przedewszystkiem ciężkimi działami i moździerzami. Przez to zburzono nie tylko już spaloną Krottenau i ulicę do bramy Austerlickiej prowadzącą, lecz szczególnie domy w otoczeniu placu tumskiego. Ostatniej nocy mniej spostrzegano pożarów a przyczyną tego może powietrze niegodziwe, które utrudnia nader położenie oblegających. Ostatnie te dni nieco więcej zabrały z pomiędzy nich ofiar a i chorób nie będzie brakło. Prócz ostrzeliwania Kehl mała dotąd Francuzi zrzadzili szkody swym ogniem, a badeńska nasza artylerya umie ich doskonale w błąd wprowadzać. Pozycja jej główna znajduje się zawsze jeszcze na brzegu niemieckiem a ztąd arcyskutecznym jest ogień mianowicie na cytadelę i leżące w jej pobliżu dzielnice miasta. Pozycja ta i dla tego tak jest korzystną, ponieważ do niej dojść nie mogą miny francuskie, podczas kiedy drugostronna artylerya oblężnicza musi w tem być bardzo uważną a szturm mianowicie z powodu min tych wielkieby zrzadzili straty. Artylerzyści nasi powiadają zresztą, że strzelają chętniej z dział zwykłych niż z odtylecowych, przy których komora nadto często się psuje, tak że często z powodu braku takowych strzelanie ustać musi. Dla dział polnych jedynie uważają odtylecowe za stosowne, podczas kiedy przy takich działach pozycyjnych z powodu cofania się dział na nowo zawsze celować trzeba. W ostatnich dwóch dniach sprowadzono znówu znaczny materiał do Kehl a jeżeli się zważy wcale jeszcze nie zużyty park artyleryjski, to sądzićby można, że chodzi o oblężenie największych rozmiarów. Ponieważ już wielkie zrobiono wyłomy, przeto można szturm przypuścić. Zresztą jest jeszcze nadzieja, że forteca wpierv się podda, bo brak w niej kasamat i sklepionych sklepów, dla czego nietylko mieszkańcy lecz i oficerowie i sam komen-

dant nadto są wystawieni na niebezpieczeństwo. Mieszkańcy schronili najlepsze mienie swoje do kościołów, ludzie chronią się do tumu, ponieważ tam tylko sądzą być bezpiecznymi. Co się tyczy małżonki komendanta, która mieszka u siostry w Griesbach, dowiedziałem się z zupełną pewnością, że przed osaczeniem opuściła fortecę, że zaś potem podczas osaczenia z depeszami z Paryża na Altenheim i polygon znowu do niej weszła i na tej samej drodze fortecę znowu opuściła bez przeszkody, gdyż polygon ów nie wciągnięto zaraz w linię osaczającą, ponieważ wiedzano, że na wszystkie strony jest podminowany. Osaczenie zresztą i teraz jeszcze nie zdaje się być kompletnem, bo jeszcze ostatniego piątku przybyło towarzystwo ciekawych na dwóch furmankach do kwatery głównej do Mundolsheim, ku wielkiemu zdumieniu komenderującego, który to uważał za rzecz niepodobną i dla tego najsurowsze zaraz wydał rozkazy.

Kronika.

(Najjaśniejsza Pani) przeznaczyła z prywatnej swej szkatuły 100 złr. w. a. na odbudowanie kościoła w Sokalu.

(Gimnazjum w Czerniowcach.) Bukowińska Rada szkolna powzięła w sprawie uregulowania wykładów w gimnazjum Czerniowieckim następujące postanowienie, które posłano do ministerstwa z prośbą o rychłe zatwierdzenie:

1. Nauka francuskiego języka wykładana będzie w 4 oddziałach a mianowicie w pierwszym po cztery a w innych po trzy godziny tygodniowo. W pierwszym i drugim oddziale język niemiecki jest językiem wykładowym, w trzecim częściowo a w czwartym przeważnie język francuski. Obsadzenie tej posady nastąpi w drodze konkursu.

2. Nauka rysunków wykładana będzie w dwóch latach po cztery godziny tygodniowo.

3. Nauka języka polskiego, którego dotychczas nieuczono w gimnazjum mimo widocznej potrzeby, wykładana będzie w czterech oddziałach po 2 godziny tygodniowo (tak samo, jak język rumuński i ruski).

4. Nauka stenografii wykładana będzie w dwóch latach. Dla początkujących wykładana będzie ta nauka w dwóch godzinach tygodniowo, wykłady dla uczniów biegłych w tej nauce zajmą tylko godzinę w tygodniu.

5. Nauka śpiewu zajmie jedną godzinę w tygodniu.

6. Nauka gimnastyki wykładana będzie w dwóch oddziałach po dwie godziny tygodniowo.

W myśl reskryptu ministerialnego z 19. kwietnia b. r. nauczyciele tych przedmiotów pobierać będą remunerację z kasy państwa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 5. września. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej.) W ostatnim tygodniu dnie były jak na obecną porę roku nadzwyczajnie zimne. Ostatnie deszcze wyrządziły w polu wielką szkodę, którąby tylko późniejsza pogoda częściowo usunąć mogła. Mianowicie ucierpiała z tego powodu kartofla, która w wielu miejscach psuć się zaczyna.

Ruch w handlu towarowym był w ostatnim tygodniu mimo wpływu wojny normalny. Do Galicji, Księstw Naddunajskich i Rosji nadchodzą znaczne przesyłki towarów modnych zimowych i jesiennych. Dotąd posyłki te wynoszą już 1000 cetnarów. Francuskie towary nadchodzą do nas w małej liczbie przez Szwajcaryę a angielskie przechodzą drogą morską na Szczecin. Wielką przeszkodą dla ruchu handlowego jest ciągła stagnacja ruchu handlowego na kolejach niemieckich, zajętych transportem wojska i materiałów wojennych. Żaden kupiec nie może liczyć na pewny i szybki transport swych towarów. Kolej żelazna z Bogumina do Bodenbach znowu po krótkiej pauzie została zamkniętą. Nawet pospieszne przesyłki ulegać muszą temu samemu losowi. Koleje niemieckie tak są zajęte obecnie transportem wojska i materiałów wojennych, iż przyjąć nawet nie mogą w tej chwili patryotycznych darów przeznaczonych dla rannych żołnierzy i na cele wojenne. — Konopie len i pakuł w tym roku wypadły pomyślnie ale wypadki obecne i tutaj niekorzystnie na obrót wpływają. Zamówieniom licznym z zagranicy nie podobna było z tego powodu zadość uczynić. — Popyt na naftę i wosk ziemny w Drohobyczu był w ubiegłym tygodniu wielki. Wielki transport tego artykułu odszedł do Morawy, Czech i Austrii. W tym roku także z powodu wojny nie mógł tak jak w ubiegłych latach odejść transport wosku ziemnego do Szczecina a ztamtąd do Anglii. Za cetnar nafty 42—45^o płacono 15—16 złr. Transport artykułów konsumcyjnych do Prus trwa dalej. Wywożą mianowicie masło i jaja.

Ruch w handlu zbożowym w ostatnim tygodniu był słaby. Ceny zboża poszły w górę z powodu ciągłej słyoty i podwyższenia cen na targach zagranicznych. W Galicji zakupowały najwięcej zboża młyny. Tylko z zachodniej Galicji odszedł nie wielki transport żyta, pszenicy i owsa do Prus. Handel zbożowy weźmie pomyślniejszy obrót dopiero po wojnie. Loco Lwów ceny były następujące: pszenicę 170 ₰ 9 złr., żyto 160 ₰ 5 złr. 25 c., jęczmień 142 ₰ 4 złr. 75 c., owies 100 ₰ 3 złr.

Na targach zamiejscowych były ceny następujące: Bochnia: pszenica 170 ₰ 10 złr. 25 c., żyto 160 ₰ 5 złr. 25 c., jęczmień 140 ₰ 5 złr. 20 c., owies 100 ₰ 3 złr. 50 c., rzepak 170 ₰ 13 złr. 50 c. Ruch był wielki. Tarnów: pszenica 170 ₰ 10 złr. 25 c., jęczmień 140 ₰ 5 złr. 40 c., żyto 160 ₰ 6 złr. 10 c., owies 100 ₰ 3 złr. 40 c. Ruch był nieznaczny z powodu słabego dowozu. Dębica: pszenica 170 ₰ 9 złr. 90 c., żyto 170 ₰ 5 złr. 85 c., jęczmień 137 ₰ 4 złr. 60 c., owies 100 ₰ 3 złr. Pszenica i żyto trzymały się w cenie. Popyt na jęczmień był słaby. Rzeszów: pszenica 170 ₰ 9 złr. 90 c., żyto 160 ₰ 6 złr. 62 c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 60 c., owies 100 ₰ 3 35 c. Ruch był słaby. Jarosław: pszenica 170 ₰ 9 złr. 20 c., żyto 160 ₰ 5 złr. 50 c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 50 c., owies 100 ₰ 3 złr.

Bydła rzeźnego i opasowego przewieziono w ostatnim tygodniu kolejną Lwowsko-Czerniowiecką 1600 sztuk i odwieziono je zaraz dalej do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na kolej 280 wołów.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu sierp. 1870 r. przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizji pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprze- daży	wlejski chleb koloniz- tów				kulikow- ski				żółtkiew- ski				wlejski chleb			
						chleb domowy				razowy							
		Waluta austriacka															
		e.	łut.	e.	łut.	e.	łut.	e.	łut.	e.	łut.	e.	łut.				
Stein Laje . . .	Na targowcy drzewa				1	4	80										
Frim Zipre . . .					1	5	100										
Stein Juda . . .					1	4	80										
Stalmeister Jossel					1	4	80										
Umschweif Jente					1	4	80										
Lebwohl Meilech					1	4	80										
Krömer Jossel . .					1	5	21										
Fisz Ettel . . .								1	6	40							
Kaile Jütte . . .								1	7	100							
Goetzel Feige . .								1	6	40							
Fogel Avigdor . .	Plac bern. drewn. targo- wica							1	7	04							
Gabel Mechel . .								1	6	40							
Klar Mortko . . .								1	6	40							
Nacht Beile . . .		1	5	21													
Breitmayer Kryst.		1	5	21													
Gulak Jan . . .											1	9					
Baran Grzegorz .											7	10					
Suma . . .		2	10	47	8	39	43	6	40	2	16	100					

przeciętnie w sierp. 1870 .	1	5	100	1	4	80	1	6	40	1	8	100	
a zatem w lipcu 1870 .	1	5	50	1	4	80	1	7	00	1	8	100	
podnies. się												20	
spadaniu .												100	

Ceny targowe w miesiącu sierpniu:

	Miejsce targu									
	Śniatyn		Tłumacz		Zaleszczyki		Stanisławów		Ottynia	
	złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.
waluta austriacka										
Mec pszenicy . . .	3	80	4	11	3	75	4	20	4	
„ żyta	2		2	35	3	50	2	10	2	20
„ jęczmienia . .	1	70	1	95	2	12	1	85	1	65
„ owsa	1	50	1	95	1	52	1	40	1	50
„ grochu			2	15			2	60		
„ hreczki	1	60			1	80	2			
„ kukurudzy . .	1	90	2		1	80			2	10
„ ziemniaków . .		70			80		2	80		
Cetnar siana . . .	2		2	50	1	90	1	25	1	
Sąg drzewa twardego	10		6	50	8	50	8		6	
„ miękkiego . .	7		5				5	60	4	
Funt mięsa wołowego		15		18		16		18		15
Miara wina		60		60				80		
„ piwa		20		18				24		10
Wyrobnik z wiktom				35						25
„ bez wiktom . .				50						35

Stan kasy oszczędności w Stanisławowie z miesiąca sierpnia 1870:

Stan wkładek wynosił z dniem 1. sierpnia 1870	złr.	kr.
1. sierpnia 1870	238.694	68
w miesiącu sierpniu 1870 włożyło 49 stron	9.483	39
zaś wyjęło 80 stron	16.298	54
ubyło zatem wkładek	6.815	15
a stan wkładek wynosi dnia 31. sierpnia 1870 r.	231.879	53

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Insbruck, 5. września. Na wezwanie marszałka wszyscy posłowie złożyli przyrzeczenie bez zastrzeżenia.

Bruksela, 5. września. Królewicz pruski zwinął wczoraj w południe obóz i wyruszył na Paryż. Cesarz Napoleon prosił króla belgijskiego o pozwolenie przejazdu przez Belgię do Kassel ze swiątą złożoną z pruskiego generała i mieszanego orszaku. Pozwolenie udzielono z tą uwagą, że w przyszłości przejazd ten nie należy uważać za precedens i że pozwolenie udzielono jedynie na prośbę pojmanego monarchy dla jego osoby i swity. Cesarz Napoleon był wczoraj w Bouillon a dziś przejeżdżał przez Liège. Cesarzewicz ma się lepiej i przebywa jeszcze we Francji.

Paryż, 5. września o północy. Niezmierne tłumy ludu przeciągają bulwary. Gwardyę narodową i ruchomą witają wszędzie okrzykami. Statua miasta Strasburga (?) illuminowana. Do prowizorycznego rządu należą: Favre (dla spraw zewnętrznych), Simon, Picard, Cremieux, Ferry, Bizoin, Rochefort, Arago, Garnier-Pagés. Kératry jest prefektem policji, Etienne merem Paryża, Gambetta ministrem spraw wewnętrznych, Magnin finansów, Cremieux sprawiedliwości, generał Leflo wojny, Grevy prezydentem rady stanu, Lafertujcon, generalnym sekretarzem prowizorycznego rządu. Valentin Engelhardt jako wojskowy i cywilny sekretarz wysłany do Alzacji.

Korpus generała Vinoy dotąd nietknięty cofa się pod Paryż.

Madryt, 5. września. Dla groźnych wypadków we Francji postanowił rząd powołać rezerwy pod broń.

Ostatnia poczta.

(Telegramy dzienników porannych.)

Paryż, 5. września rano. Dziennik urzędowy wyszedł dziś po raz pierwszy jako „Journal officiel de la République Française“. Zawiera on proklamację rządu tymczasowego tej treści: „Lud uprzedził Izbę, która wahała się uznać iż ojczyzna jest w niebezpieczeństwie. Lud żądał republiki, i żądał, ażeby jego reprezentanci nie tylko byli powołani do władzy, ale i do podzielenia niebezpieczeństw. Republika pokonała najazd w r. 1792, republika jest ogłoszona. Rewolucja nastąpiła w imię prawa i dobra publicznego. Obywateli! czuwajcie nad miastem, które wam jest powierzone! Jutro, wspólnie z armią, pomścicie ojczyznę!“

Skład ministerstwa jest następujący: Favre (spr. zewn.), Gambetta (spr. wewn.), Leflo (wojny), Fourichon (marnarki), Crémieux (sprawiedliwości), Picecard (finansów), Simon (oświec.), Dorian (robot publicznych), Magnin (rolnictwa).

Ciała prawodawcze jest rozwiązane, senat dymisjonowany. Fabrykacya, handel i sprzedaż broni zupełnie wolne. Generał Trochu zaopatrzony w pełnomocnictwa w celu organizacji obrony narodowej i powołany na prezydenta rządu. Stefan Arago mianowany merem Paryża, Floquet i Hérisson jego adjunktami, Steinacker dyrektorem telegrafów, Laurier generalnym dyrektorem personaliów i biór ministerstwa spraw wewnętrznych. Wydano zupełną amnestyę dla wszystkich przestępców politycznych.

Komisja obrony narodowej składa się ze wszystkich byłych deputowanych miasta Paryża. Prezydentem jest Trochu, wiceprezydentem Favre, sekretarzem Ferry.

W Paryżu panuje porządek najzupełniejszy. Sałę posiedzeń ciała prawodawczego opieczętowano na rozkaz rządu. Rzeczpospolita proklamowana w Lugdunie, Bordeaux, Grenoble i innych większych miastach.

Prefekt policji Kératry wydał odczwę, w której powiada, iż rewolucja obecna, równie jak owa z r. 1792 ma na celu zwalczenie obecnego najazdu.

Paryż, 5. września po południu. Ministeryum donosi, że podjazdy nieprzyjacielskie są w Louvois (między Reims i Chalons) i w Fismes (połowa drogi z Reims do Soissons) korpus generała Vinoy wykonywa odwrót ku Macon. Dzienniki donoszą, że cesarzowa Eugenia opuściła Paryż wczoraj wieczór i przybyła dziś rano do Belgii.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. września 1870.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0 ^o Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.71	+12.6	81	Pd. b. s.	2
2. god. po poł.	324.98	+16.8	63	Pn. b. s.	9
9. god. wiecz.	325.76	+11.8	89	cicho	3
godz. 2—3 błyskawicy, deszcz = 6.00.					
7. god. zrana	326.81	+11.2	84.	PnZ s.	10
2. god. po poł.	327.40	+14.1	54.	„ b. s.	7
9. god. wiecz.	328.04	+8.8	85.	„ „	0

(2071) Odpis edyktu.

L. 3898. C. k. sąd powiatowy w Limanowie ogłasza, że 4. stycznia 1848 zmarł w Łukowicy gospodarz gruntowy Jan Gadek.

Gdy miejsce pobytu tego syna Marcina Gádka jest sądowi niewiadome, więc wzywa się go, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego, do tutejszego sądu się zgłosił i swe oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, ile że w przeciwnym razie spadek z spadkobiercami, którzy się zgłosili i z jego w osobie Franciszka Hajduka ustanowionym kuratorem pertraktowanym będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Limanowa, dnia 30. marca 1870.

(2025) E d y k t.

L. 37080. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Fryderyk i Amalia Opuchlak przeciw Janowi Antoniemu dnia 14. lipca 1870 do liczby 37080 wnieśli pozew o wykreślenie sumy 1920 zł. polsk., z przyn. ze stanu biernego realności pod l. 474²/₃, tudzież z części gruntu od tej realności do kolei Lwowsko-Brodzkiej odstąpionej i o pomoc sądową prosili, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 11go października 1870 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Jana Antoni jest nieznanie, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tegoż i na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata Dra. Edwarda Hoffmana z zastępstwem p. adwokata Dra. Nurkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem zaleca się zapoznanemu, aby w należytem czasie osobiście stanął lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, ogółem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 23. lipca 1870.

(1967) E d y k t.

Nr. 5633. Ces. król. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ustanawia niniejszem w myśl §. 512 p. sąd. dla z miejsca pobytu nieznanego Eliasza Nadla kuratora w osobie p. adwokata Dr. Bileta, substytuując p. adwokata Dr. Heynego celem zastępowania tegoż w sprawie wekslowej Jechla Kicfusa przeciw temuż o zapłacenie sumy wekslowej 348 sr. rub. 54 kop. dep. z p. n., i doręczając kuratorowi nakaz płatniczy z dnia dzisiejszego do l. 5633, wzywa Eliasza Nadla, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 10. sierpnia 1870.

(2076) Obwieszczenie.

Nro. 6144 d.f. Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31. października 1870 r. losowania obligacji funduszu indemnizacyjnych Galicji wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, ustaje począwszy od dnia 16. września 1870 r. wszelkie przepisywanie tych obligacji, któreby przy przepisaniu odmienne dostać musiały numeru.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacji znowu się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa, jako dyrekeyi funduszu indemnizacyjnych.

Lwów dnia 26. sierpnia 1870.

(2064) E d y k t.

Nr. 12805. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu p. Antoniego Popiela, iż na zasadzie wekslu z daty Chrzanów 1. lipca 1869 uchwałą z 3. marca

1870 L. 4119 wydano nakaz zapłaty, którym mu polecono należytość wekslową 135 zlr. w. a. z p. n. posiadaczowi wekslu Jakóbowi Landauowi w przeciągu dni trzech zapłacić, i że dla strzeżenia praw jego uchwałą z dnia 7. czerwca 1870 L. 7993 ustanowiono mu kuratorem p. adwokata Dr. Kaufmana z zastępstwem p. adwokata Dr. Geislera.

Kraków, dnia 8. sierpnia 1870.

Doniesienia prywatne.**Ohne Medizin und ohne Diät**

erfolgt die Heilung, resp. Vinderung aller nervösen Schmerzen, durch die Wirkung der

Galvano-therapeutischen Apparate,

die einzigen, welche wirklich einen galvanischen Strom im Körper erregen, (sie werden beständig am Leibe getragen) und deren Intensität hinreicht, Wasser zu zerlegen.

Die Wirksamkeit dieser Apparate wird garantirt und bitten wir, dieselben nicht den gewöhnlichen Rheumatismusketten und anderen ähnlichen Anpreisungen gleich zu achten, welche, trotz großem Geschrei unwirksam und unbrauchbar sind, an denen sich auch keine Spur von Electricität nachweisen läßt.

Unsere Apparate, die einzig wirksamen dieser Art, beseitigen sicher Kopf- und Zahnschmerz sofort, den hartnäckigsten Husten in einer Nacht, Rheumatismus, Magenkrampf, Grib-, Hals-, Rücken- und Brustschmerz, Stiche, gichtische und viele andere Uebel in kurzer Zeit.

Die galvano-therapeutischen Apparate werden in drei Größen gefertigt, für Kinder zu 3 Thaler, für Erwachsene zu 5 Thlr. und besonders starke, zur Beseitigung hartnäckiger Uebel zu 7¹/₂ Thlr. das Stück. Die Zusendung derselben erfolgt gegen Einsendung des Betrages und werden Correspondenzen franco erbeten von Adolph Goldstein & Co. in Berlin, Fürstenstraße 22.

(1994—5)

Ogłoszenie.

Niniejszem rozpisuje się

dostawa drzewa opałowego,

t. j. 3000 sągów drzewa bukowego i 2000

sągów drzewa sosnowego (w polanach) w drodze ofert.

Szanownych konkurentów uprasza się, aby swe oferty marką stemplową na 50 ct.

i 5proc. wadyum zaopatrzone,

najdalej do dnia 15. września b. r.

do podpisanej Dyrekcyi ruchu wnieśli.

Warunki, jakoteż i termina dostawy przejrzyć można u Naczelnika w każdej stacyi kolei Karola Ludwika.

Lwów dnia 1. września 1870 r.

Dyrekeya ruchu

c. k. uprzywil. kolei galic. Karola Ludwika.

(2087—1)

Stempel-Apparate neuester Construction.

Selbstfärbende Datumstempel, mit Firma, Ort, Datum, Monat und Jahreszahl, für jeden Geschäftsmann unentbehrlich 7 bis 8 Thlr.

Selbstfärbende Patent-Stempel-Apparate neuester Construction, mit Firma und Ort, 2 Thlr.; jede Zelle mehr ¹/₃ Thlr.

dto. mit Giro von 3²/₃ bis 5²/₃ Thlr. je nach Größe.

Selbstfärbende und Hand-Vagtimaschinen von 11 bis 35 Thlr.

Selbstfärbende und Hand-Numerateurs von 14 bis 20 Thlr.

Trockenstempel-Pressen mit Firma, Stand und Ort nur 1 Thlr.

Copir-Pressen von 1¹/₂ bis 12 Thlr., Copirbücher von 1 bis 1¹/₂ Thlr.

Siegelmarken incl. Petschaft von 2 bis 3¹/₂ Thlr. pro 1000 Stück.

Petschäfte, englische, gebohrte und gravirte, billigst.

Emballage billigst. En gros Rabatt. Ausführliche Preis-Courante gratis und franco.

Adolph Goldstein et Comp., Berlin, Fürstenstraße 22.

(1995—5)

JAN KLEIN,

poleca Szanownej Publiczności swój

handel korzenny i win,

oraz własnego wyrobu

Piwo porterowe — wiadro 10 zł.

Piwo bawarskie — Leżak — wiadro 7 zł. 50 c.

Olej rzepakowy rafinowany — funt 36 cent. i 40 cent.

Makuchy rozmaite — cetnar 3 zł.

Świece stołowe i do latarni — funt 40 c.

Mydło suche dwuletnie po 34, 32 i 30 c.

(1—8)